

# Czego Niemcy nauczyli się od Żydów a Żydzi od Niemców

28 lutego 2009

Talmud, który uczy, że dziesięć przykazań obowiązuje Żydów wyłącznie w stosunku do Żydów, czyli nie w stosunku Żydów do nie-Żydów i uczy o wyższości Żydów nad innymi. Talmud był przykładem dla Niemców, w formułowaniu przez nich nazistowskiego konceptu „Herren Volk”. Koncept ten jest zawarty w Talmudzie, opiera się na wierze, że nie-Żydzi mogą być traktowani jak bydło.

Przed wojną w Polsce, w zamożnych domach żydowskich, nigdy nie zatrudniano służących Żydówek tylko Polki, głównie ze wsi. Skandale związane z seksualnym nadużywaniem tych kobiet powodowały, że już kilkaset lat temu, np. na Podolu, były ustawy zabraniające Żydom zatrudnianie nie-Żydówek jako służby domowej. Problem ten szerzył się również w Austrii.

Na przykład, pracująca jako służąca w żydowskim domu we Wiedniu, babka Hitlera, Anna Schicklgruber, zaszła w ciążę i została wyrzucona z pracy. Po powrocie do wsi rodzinnej urodziła ona nieślubnego syna Aloisa Schicklgrubera. Z czasem, ojczymem jego stał się Johan Georg Hiedler i dał mu swoje nazwisko. Alois Schicklgruber pisał mylnie swoje nowe nazwisko jako „Hitler”, ale nadal nazywany był „żydowskim bękartem.”

W wieku lat 52 Alois miał syna Adolfa ze swoją trzecią żoną, wiejską kobietą nazwiskiem Klara Ploetzl. Komuniści niemieccy w obozie w Sachsenhausen pod Berlinem, gdzie spędziłem lata wojny, również nazywali Hitlera „żydowskim bękartem.”

Wielu prawdomównych Żydów pisze podobnie jak profesor Izraela Szarak, który ubolewa w swojej książce „Żydowskie dzieje i religia: Żydzi i goje – XXX wieków historii”, nad złymi skutkami nauk Talmudu tak dla Żydów jak i dla nie-Żydów. Talmud ma jakoby bronić tożsamość żydowską przed asymilacją

kosztem innych, którzy mieli być ofiarami żydowskiego pasożytnictwa i wyzysku, takiego na jaki nacjonaści niemieccy narzekali w republice Weimarskiej, często nazywanej przez nich „Juden Republik”.

Wcześniej Immanuel Kant (1724-1804) pisał w Królewcu oburzony na Żydów polskich, że nie tylko oszukują i wyzyskują innych, ale że się tym chwalą. Natomiast profesor Szahak zarzuca Żydom, że ukrywają prawdziwą treść Talmudu i rozpowszechniają tylko wersje spreparowane dla gojów.

Blisko tysiąc lat temu, po przekładzie Talmudu na łacinę przez rabinów nawróconych na wiarę katolicką, szerzyło się ogólne oburzenie na Żydów, za znieważanie przez nich Matki Boskiej i Chrystusa. Spowodowało to powstanie słowa „perfidia żydowska” w dzisiejszym znaczeniu.

W czasie Drugiej Wojny Światowej Niemcy, jako „Herren Volk” traktowali Żydów w nieludzki sposób, które to traktowanie pozostawili w świadomości żydowskiej. Żydzi nauczyli się jak Niemcy poniżali ich, by w podobny sposób traktować Palestyńczyków i stworzyć w Palestynie reżym żydowskiego Apartheidu. Były prezydent USA, Jimmy Carter opisuje ten stan rzeczy, w swojej książce: „Palestine: Peace Not Apartheid”.

Półtora miliona Palestyńczyków na terenie Gazy jest gnębiona przez Żydów za pomocą blokady dostaw koniecznej żywności, lekarstw, przerywanie działania urządzeń sanitarnych oraz brak elektryczności. Jakiegolwiek protesty Arabów wywołują brutalne bombardowania, a aresztowani ludzie są często torturowani, w ramach rekrutacji donosicieli na rzecz Izraela. Ostatnio na terenie Gazy Żydzi zabili ponad 1300 osób, w czasie, kiedy sami stracili nieco ponad 10 żołnierzy, w czym jedną trzecia własnych ludzi sami zastrzelili przez pomyłkę.

Jak wiadomo dwudziesty wiek jest nazywany wiekiem śmierci, ponieważ w tym wieku zostało zamordowanych ponad dwieście dwanaście milionów ludzi, najwięcej w historii ludzkości. W

samych Sowietach, w czasie kolektywizacji, dokonywanej przez Żyda, Lazara Kaganowicza, zostało zabitych głodem ponad dwa razy więcej ludzi, głównie Ukraińców, niż Niemcy zabili Żydów dziesięć lat później. Tak, więc tragedia żydowska jest małą częścią tragedii ludzkiej dwudziestego wieku, ponieważ przedstawia ona poniżej 3% strat w ludziach w czasie tego „wieku śmierci.”

Jeżeli weźmie się pod uwagę udział Żydów w samym sowieckim aparacie terroru i fakt, że terror sowiecki odbywał się w tradycji tysiąc letniego terroru rabinów nad społecznościami żydowskimi, perspektywa cierpień ludzkich wygląda inaczej, niż jest opisywana przez współczesną propagandę żydowską i skompromitowany żydowski ruch roszczeniowy opisany przez profesora Normana Finkelsteina w jego książce „Holocaust Industry”, czyli zyskowe „Przedsiębiorstwo Holokaustu”. Według niego aferzyści żydowscy okradali faktyczne żydowskie ofiary terroru niemieckiego.

Ciekawe jest, że zbrodniarze nazistowscy byli stawiani przed sądem, podczas gdy, żaden z licznych zbrodniarzy komunistycznych, wśród których wielu było Żydami, nie był pociągnięty do odpowiedzialności przed sądem za kolosalne zbrodnie przez nich popełnione. Możliwe, że tak się stało w dużej mierze dzięki solidarności Żydów i ich poczucia wyższości w tradycji Talmudu. Od Żydów postawy tej nauczyli się Niemcy, kiedy próbowali stanowić światowy „Herren Volk” nie tylko od „Renu do Władystoku”, ale również na całym globie.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)